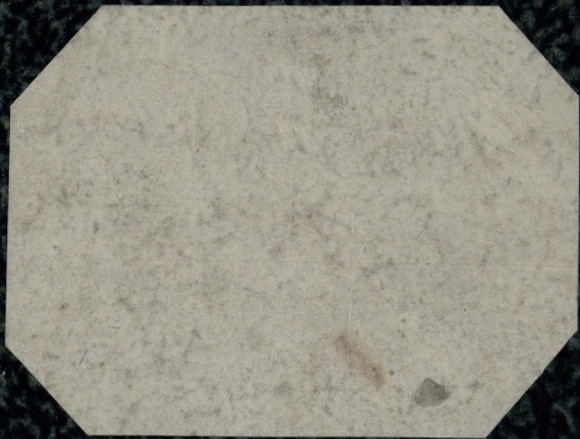


62202



B 126



62202

N-4557208 NH-65610/TMK
Muc. PAN 181/64

CBGiOŚ, ul. Twarda 51/55
tel. 22 69-78-773



Wa5166392

*Nierapominszki, nowowomik
ze rok 1843. wydany przez
Karła Konwella Warszawa
Nastawa wydawcy, drukarni
Druku Polskiego, z pięciu rycinami.*

WIADOMOŚĆ

○ MIEŚCIE TYKOCINIE.

1. Tykocin uważany w Ogólności.

Tykocin na płaszczyźnie nad rzeką Narwią, która z tąd spławną być zaczyna, i błotami niedostępnymi położone miasto, dawniej należało do Województwa Podlaskiego (1) dziś do miast Gubernii Augustowskiej policzone, stolicą jest powiatu Tykocińskiego, odległe o mil siedm od Łomży głównego miasta gubernialnego.

(1) Jeografia powszechna, czyli świat w wszystkich częściach, wydana przez X. Władysława Łubińskiego około r. 1736 str. 424.

*monogr. miast Tykocin
voj. białostockie 7p.*

Tykocin niegdy miasto Królewskie z dobrami okolicznymi do starostwa tegoż nazwiska należącemi (2) w nagrodę prac i zasług Stefana Czarnieckiego (3) Wojewody Kijowskiego, a później Hetmana polnego koronnego za panowania w Polsce Jana Kazimierza, konstytucją na seymie w Warszawie za zgodą i jednomyślnym zezwoleniem Stanów Rzeczypospolitej zgromadzonych zapadłą w r. 1661 dnia 13 Czerwca, dziedziectwem nadane mu było, i odtąd Starostwo Tykocińskie z dóbr królewskich złożone, w dobra ziemskie szlacheckie dziedziczne zamienione zostało. (4)

(2) Z miastem Tykocinem nadane były folwarki i wsie, a mianowicie: Bierki, Łopuchowo, Stelmachów, Joroniszczewo, Lipniki, Siekierki, Sarniki, Złotorya, Sawino, Młynary, Jedwabne, Białystok (dziś znakomite i upięknione wielu wspinałemi gmachami miasto:) Starosielce, Bojarze, Wysoki Stok, Bojarze nad rzeką Supraśb, Zawady, Dolistowo, Radzie, Smogorzewka, Trzciano, Leśniki, Pajewo z wsiami trzynastu nazwanemi zakątki, z wszelkiemi przyległościami.

(3) Stefan Czarniecki h. Łodzia pochodzący z familii szlacheckiej niezamożnego domu, urodził się we Wsi Czarniej Województwie Sandomierskiem Powiecie Chęcińskim r. 1559, a umarł we Wsi Sokolówce r. 1665 pochowany w Czarniej w Kościele tamecznym. Życie jego napisał X. Michał Erejowski S. P. z przypisaniem N. Stanisławowi Augustowi IV. Królowi Polskiemu. Ostatnie dzieła tego wydanie nastąpiło w Radomiu 1830 r.

(4) Słowa Konstytucyi nadawczej przytaczają się:

«Dobrze są wiadome światu Stefana Czarnieckiego Woje-

Gdy tenże Hetman Czarniecki z Zofii Kobierzyckiej, którą sobie zaślubił, niezostawił żadnego potomstwa płci męskiej, lecz tylko dwie córki, dziedziczki sławy swój i majątku, te obiedwie za życia wyposażył, a Król Jan Kazimierz w pozostałym potomstwie wynagradzając zasługi wojownika tego, rozdał królewskiej szczyzny przez niego posiadane, dwóm zięciom jego Wacławowi Leszczyńskiemu h. Wieniawa, Wojewodzie Podlaskiemu, za którym była Konstancya, i Janowi z Ruszczy h. Gryf Jaxie Branickiemu Marszałkowi nadwornemu mającemu za sobą starszą córkę

wody ziem Ruskich odważne dzieła i zasługi, które przez wszystkie swój wiek, począwszy od lat swych młodych, aż do tego czasu Nam i Rzeczypospolitej wyświadczał, osobliwszym jednak sposobem, wydzwignienia jej z tak ciężkich terminów, swoim *concurrat* mężstwem i odwagą, którego Iuho sama nieśmiertelna sława *ad seram posteritatem transferret nomen*, aby jednak tak odważnych zasług niezdawaliśmy się być *ingrati*, owszem oneż ojcowskim przyjmując affektem, dobra nasze Starostwo Tykocińskie ze wszystkimi dworami i przynależnościami do tych dóbr należącemi, *et cum iure patronatus* za zgodą wszech stanów, *authoritate praesentis Conventus iure haereditaris* Onemuż i Jego sukcesorom *ad perpetuam memoriam* jego *memoriam* dajemy, jak to wszystko przywilój od Nas dany obszerniej wyraża *cum omnibus immunitatibus honorum terrestrium, salvis tamen in integro foundationibus Ecclesiasticis et Hospitalis* na żołnierzy postrzelanych, *provisione annua P. P. S. Francisci Ord. Minor. de observantia Conventus Tikocinensis.*

Czarnieckiego Alexandrę Katarzynę. Wnukiem jej był sławny mąż Jan Klemens z Ruszczy Branicki Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny, ostatni z domu Gryfów Jaxów Branickich, siostrę Króla Stanisława Augusta IV. za małżonkę mający, bezdzietnie zmarła, po którym jako bezpotomnie z tego świata zesłym, jak niemiej po zgasłym dożywociu żonie swój z Poniatowskich do dni życia zapisaném, majątność Tykocińska dostała się w ręce:

1. Jana Potockiego w Boćkach Województwie Podlaskiem.

2. Felixa Potockiego czyli teraz jego sukcesorów w Tykocinie.

3. Mostowskiój z Potockich Tadeusza Mostowskiego byłego Ministra Spraw Wewnętrznych małżonki.

I z tego to powodu dziś Miasto Tykocin jest w posiadaniu dziedziczném imienia Potockich.

2. Położenie Tykocina.

Tykocin od strony północnej otacza rzeka spławna Narew, i na téj jest most długi łokci 281 na palach z drzewa, poczynający się od łądu, a ciągnący się do kempy, na której niegdy istniał Klasztor O. O. Bernardynów jak pozostałe gruzy przekonywają, i cmentarz przez wyznawców Augsburgskich zajęty. Na tém moście wystawiona brama oznacza roгатkę granicy Królestwa, zaś przez tę kępę wybita jest grobla, z której wjeżdża się znowu na drugi most długi łokci

181 także na palach wybudowany, dotykający rogatki od strony Państwa Rossyjskiego i kepy drugieję w pośród której niegdy zamek wznosił się okazałe.

Most ten drugi ułatwia przebycie Narwi zwanęj starą rzeką, i na nim podobnie jak na piérwszym jest brama, oznaczająca roгатkę Cesarstwa.

Miasto leży na płaszczynie, w odległości mili jednéj są zarosłe które do niego należą.

O pół mili w stronie południowéj, widziéć się dają w polu otwartém okopy znacznej rozciągłości, których wysokość jest znaczna, te z wielu mniejszemi połączone, wystawiają miejsce z dawnych wieków umocnione. Według podań miejscowych wały te Szwedzi usypać mieli w czasie dwókrótnéj bytności swojej w Polsce, i napadów na miasto i zamek jego przedsiębranych.

3. Podział Miasta.

Tykocin dzieli się:

- a. na miasto stare, i
- b. na miasto nowe, które są przedzielone przepkopem (kanałem) wązkim, kamieniami brukowanym przez ten przepływa struga zwana *pólna*, i ma spad do rzeki Narwi. Przebycie zaś kanału ułatwiają dwa mostki murowane.

4. Rybki.

Takowych jest dwa, *piérwszy* przy kanale wprost ulic Kaczorowskiéj, Złotéj, Holendry, Senatorskiéj,

Zagumiennój i Sadzawki. Jest cały brukiem pokryty, formuje czworogran, obwód jego wynosi cztery morgi miary chełmińskiej. Odbywają się na nim targi i jarmarki.

Drugi w ulicy Senatorskiej wprost kościoła XX. Missyonarzy i ulic Bednarskiej, Tylnój, Jurydyki i Białostockiej. Rynek ten podobnie jak pierwszy brukowany i teje obszerności, lecz targów na nim odbywać niewolno. Tu wznosi się pomnik Czarnieckiemu wystawiony.

Prócz tych placów publicznych jest jeszcze mały rynek (rynaczek zwany) w ulicy Choroszewskiej, wprost ulicy Poświętne, w kształcie trójkąta brukowany, lecz do odbywania targów nieużywany.

5. Rozległość Miasta.

co do powierzchni gruntu.

Tykocin posiada gruntu ciągłego ornego włók miary chełmińskiej 93, zabudowania jego, łąki, pastwiska zajmują téj miary włók 18, razem liczy włók 111. Należą do niego dwa folwarki, Stelmachowo i Lipniki.

6. Przywileje.

Miasto to przed rokiem 1661 będąc własnością narodu, miało sobie udzielone przywileje przez Mo-

narchów Polskich, a mianowicie obdarzył go nadaniem Król Władysław IV z daty 15 Lutego 1642 r. wszelakich swobód; takowe Król Jan Kazimierz w dniu 25 Lutego 1650 r. zatwierdził. Nadto starozakonni mieli przywilej przez Władysława IV w Wilnie dnia 28 Lutego 1630 r. dany na wolne wazenie i szynk wszelakich trunków.

Na takowe i tym podobne przywileje, Hetman Stefan Czarniecki uczynił w roku 1663 assekuracją, iż będą miastu zachowane, a nawet od poddaństwa miészkańców jego uwolnił.

7. Domy.

W roku 1826 Tykocin liczył domów:

a. Z muru 47

b. Z drzewa 386

w Ogóle 433 (5)

W roku 1840 było domów:

a. Z muru 47

b. Z drzewa 393

w Ogóle 440 (6)

(5) Jeografia Steina w Warszawie u X. X Piarów w r. 1826 wyszła z druku część I. str. 256 i Obraz Jeograficzno Statystyczny Król. Pols. p. Bodeckiego D. M. w V. tablicach w Warszawie 1830. r.

(6) Wedle powziętych wiadomości z urzędu Burmistrza Miasta Tykocina.

Zatem w przeciągu lat 14 przybyło 7.

Summa ubezpieczalna tychże w Towarzystwie o-
gniwém:

a. Domów z muru w ilości Złp. 291,650

b. Domów z drzewa w ilości Złp. 248,550

Podana w ogóle na Złp. 540,200

8. Ludność.

W roku 1826 mieszkańców:

a. Chrześcian 1398

b. Starozakonnych 1777

Było razem osób 3,175

W roku 1840 liczono mieszkańców:

a. Chrześcian 1391

b. Starozakonnych 3372

Razem . . 4,763

Zatem w przeciągu lat 14

a. Chrześcian ubyło 7

b. Starozakonnych przybyło 1595

9. Zatrudnienie Mieszkańców.

Mieszkańcy ci trudnią się:

I. Rękodzielami, między temi znajdują się:

a. Fabryka Sukna 1

b. „ Kapeluszków 1

c.	Fabryka	Grzebieni.	5
d.	„	Płótna	2
e.	„	Garbarni	2
f.	„	Cukru	1

należąca do Jana Potockiego dziedzica miasta.

II. Rzemiosłami, przedają towarów wszelakich i napojów, i jest:

g.	Kupców.	5
h.	Kramarzy	25
i.	Cukiernik	1
k.	Winem handlujących.	2
l.	Traktyerników	2
z.	Szynkarzy soli	18

III. i w części rolnictwem.

40. Rzemieślnicy.

W roku 1840 następujący rzemieślnicy w Tykocinie istnieli.

I. Bednarzów 4, Blacharzów 5, Brukarzów 2, Cieśli 7, Farbiarzów 2, Faktorów 13, Furmanów 27, Gorzelników 2, Garncarzów 2, Gwoździarzów 2, Introligatorów 2, Iglarzów 2, Powroźników 2, Pieczętarzy 2, Szmuklerzy 6, Rzeźników 4, Rękawiczników 2, Rymarz 1, Stolarzy 2, Szklarzy 6, Szewców 60, Stelmachów 2, Szpilkarz 1, Waciarzów 3, Zegarmistrzów 2, Złotników 3, Zdun 1, Szwaczek 7, Praczek 6, Piwowarów 3, Piernikarz 1, Piekarzy 13, Ogrodników 4, Mosiężników 3, Malarzy 4, Kołodziejów 3, Kuśnie-

rzów 4, Krawców 75, Kowalów 9, Kotlarz 1, Komi-
niarzy 2, Konował 1, Katrynkarzy 3, w ogóle było
w tym roku rzemieślników w Tykocinie 360.

II. Prócz takowych znajdowało się:

Kapitalistów 8, Karczmarzów 6, Bankierów 2, Ry-
baków 20, Aptekarz 1, Cyrulików 3, Billard utrzy-
mujących 2, Wexlarz 1, Dystrybutor Tabaki 1, Han-
dlarzy końmi i zbożem 21.

11. Przychód Miasta.

Przychód z miasta Tykocina wynosił w roku 1840
Złp. 19,000.

12. Targi i Jarmarki.

Odbywa się tu siedm jarmarków, mianowicie: na
N. P. Gromniczną (2 Lutego) dni 2 trwający, na Ś.
Benedykt, na S. Trójcę, na S. Wincenty a Paulo,
S. Franciszek, na S. Marcin i na S. Tomasz.

Targi bywają w każdym tygodniu, w Niedzielę,
w Wtorek i Piątek, sprzedaż i kupno zboża, koni,
wołów i wszelakich produktów bywa przedmiotem
handlu w tych terminach odbywającego się.

13. Ogrody, Sady, Studnie, Spichrze i Młyny.

Tykocin niema ogrodów do spacerów, posiada
tylko sadów owocowych 6, studni 17, Szpichlerzy

nad rzeką Narwią o jedném piętrze z drzewa 4, młynów na tejże rzece 8, a wiatraków w okręgu miasta 4, a tak zwanych końskich młynów (deptaków) w mieście 4.

14. Posąg Czarnieckiego.

Zdobi i odznacza rynek główny grodu tego posąg z kamienia ciosowego Stefana Czarnieckiego z buławą w prawej ręce, na podstawie z marmuru, na której pochwalny napis w języku łacińskim z przywileju Jana Kazimierza wyjęty znajduje się.

Wysokość samego posągu Czarnieckiego w zbroi rycerskiej wynosi łokci $4\frac{1}{2}$, otoczony jest sztachetami żelaznymi, słup zaś na którym posąg stoi, także z kamienia ciosowego jest średniej wielkości.

Wzniesiony został ten pomnik przez Jana Klemensa z Ruszczy Branickiego Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W. Koronnego na pamiątkę swemu pradiadowi.

15. Władze.

1. Sąd pokoju Powiatu Tykocińskiego, posiedzenie w tutejszym mieście odbywa, we względzie zaś Administracyjnym podlega Kommissarzowi Obwodu Łomżyńskiego, złożonego z powiatów tegoż nazwiska i Tykocińskiego.

2. Istnieje tu Komora Celna pierwszego rzędu.

3. Urząd Burmistrza i

4. Zupa solna.

16. Szkoły.

Dawniej była tu szkoła podwydziałowa (7) i dziś miasto nie jest podobnego Instytutu pozbawione, są bowiem szkoły parafialne.

18. Kościoły, Klasztorzy i Sementarze.

Szczyć się Tykocin Kollegium X. X. Missyonarzy, reguły Ś. Wincentego a Paulo, którzy przy kościele swoim utrzymują parafią ze sprawowaniem obowiązków dziekańskich. (8) Kościół tućjszy z muru, architektury pięknej, dwiema wieżami i kopułą w środku, miedzią pokrytemi ozdobiony, jest wspaniały i do pierwszych świątyń w kraju policzony być może, a w mieście Tykocinie za najpięrszą budowę uważać go wypada. Na jednej z wież znajdują się dzwony, a na drugiej zegar.

(7) Rocznik Instytutów religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskiem, Warszawa 18²⁶/₂₇ Str. 320. W roku 1827 było w szkole téj Uczniów 69.

(8) Dekanat Tykociński mieści w sobie Kościołów 10 jako to: Jabłoń, Kobylin, Płoszka, Poświętne, Piątkowo, Budki, Sokoly, Tykocin, Waniewo, i Zawady.

W Dyecezyi Chełmskiej, Obrządku Grecko-Katolickiego także znajduje się Dekanat Tykociński i zawiera Kościołów 11 jako to: Augustów, Bala-wielka Hodyszewo, Holynka, Lubno, Lipsk, Perśluń, Rygałówka, Sopotkinie, Tykocin, Wysokie-Mazowieckie.

W tyle téj bazyliki są mieszkania dla XX. Misyonarzy z muru o piętrze, zaś w bramie przy wéjściu do kościoła tegoż, są dwa filary murowane, a na nich w górze nad bramą wzniesiono statnę czterech Ewangelistów z kamienia ciosowego rzeźby dawnéj i ozdobnéj, w samém kościele jest nagrobek Janowi Klemensowi Branickiemu Hetmanowi fundatorowi téjże świątyni z alabastru wzniesiony. Sprzęty i ozdoby wszelkie są okazałe i w dobrym stanie utrzymywane. W r. 1769 za wprowadzeniem do miasta tego Zgromadzenia XX. Missyonarzy, Jan Klemens Branicki założył i uposażył Seminaryum świeckich Xięży w tém miejscu, przeznaczwszy fundusz na utrzymanie czterech alumnów. Szczupły ten i niedostateczny zasilek powiększony został przez Rząd krajowy terażniejszy, tak iż w tym czasie utrzymywanych bywa 20 alumnów, prócz Professorów któremi są członki zgromadzenia rzeczonych XX. Missyonarzy. Hetman Branicki nadał temuż klasztorowi za fundusz folwark Popowlany, wieś do niego zarobną, młyn na Narwi, las z łąkami na wsiach Łopuchowie i Frączkach i kapitał zapewnił w summie Złp. 50,000 od którego procent pobierają i ordynaryą dla Szpitala z summą 500 złp. corocznie.

Istnieje tu także klasztor XX. Bernardynów z muru. Wprowadzenie tego zakouu do Tykocina jest bardzo dawne. Klasztor z kościołem początkowie mieli na kępie w pobliżu zamku, gdzie dziś wyznawcy Augsburscy mają swój cmentarz, a gdzie gruzy miejsce gmachów tych wskazują. W końcu życia swego Król

Zygmunt August wydał był rozporządzenie, aby klasztor ten winne miejsce przeniesiony został, dla bliższego zamku.

Dzisiejszy klasztor XX Bernardynów także przez Jana Klemensa Branickiego Hetmana wr. 1756 erygowany, z nadaniem młyna wodnego na rzece Narwi, łąk w terytoryum miasta Tykocina i zarośli do opalu na wsi Frączkach, oraz ogrodu obszerności gruntu włóki jednej i morgów 15, z trzema sadzawkami. Klasztor ten jest murowany opiętrze, w miejscu kościoła jest wystawiona z muru także kaplica, ozdobiona kopułą i trzema ołtarzami. Oprócz nadań na erekcyą ma tutejszy klasztor przekazaną sobie sumę Złp. 50,000 na dobrach Jedwabne i pobieranie z dóbr Tykocińskich 60 korcy zboża corocznie. Takim sposobem był jego zabezpieczony został. Za miastem w stronie wschodniej jest oddzielny cmentarz dla chowania zwłok zmarłych katolików, cegłą i kamieniami obmurowany, na którym jest wybudowana z muru kaplica obszerna i kopułą ozdobna. Na tymże cmentarzu istnieją katakumby i kościelnica murowane. O cmentarzu Ewangelickim już się powyżej nadmieniło, takowy na kępie w miejscu w którym się wznosił początkowo Klasztor XX. Bernardynów znajduje się.

Także starozakonni mają tu kilka buźnic i domów do modlitwy przeznaczonych, jak niemniej i oddzielny kierkut. Nakoniec nadmienić tu wypada, iż nad rzeką Narwią jest z muru tak nazwany Alumnat czyli dom kwadrat z kaplicą i wejściem o jednej bramie, dla 12 wysłużonych w wojsku osób,

przez tyle dobroczynnego dla Tykocina Hetmana Branickiego założony; fundusz na ich utrzymanie jest zabezpieczony na dobrach Tykocińskich i Choroszczy. Nad tym przytułkiem nieszczęśliwych rząd krajowy opiekę swoją rozpościera.

48. Zamek.

Na wzgórzu umyślnie wśród kępy sypaném przez króla Zygmunta Augusta z muru wzniesiony, a raczej przebudowany, (zaiste starożytność jego sięgała dawniejszych jeszcze czasów) jak opisuje Gwagnin, posiadają miejsca, będąc zewsząd oblany błotami, (9) obronny, przekopami i wałami w koło otoczony, w działa i strzelbę nigdy dobrze opatrzone, mocnił nigdy posadę grodu tego, i w czasie wojen szwedzkich ważnym był punktem wojskowym, i krwawe tu często zachodziły bitwy.

Dziś z niego podobnie jak z wielu innych warowni i twierdz, zostały tylko szczątki murów, ślady przekopów i wałów w czworograny i trójkąty sypanych. Tyle wojen, oblężeń, napadów wytrzymał, tylu sławnych ludzi przeszło tędy, a czasu co wszystko niszczy, pożera i zagładza pokonać nie był w stanie! owszem, ten go pożył i w nicość wprawił! (10)

(9) Wylewy Narwi na wiosnę szerokie, niedostępnym go czyniły.

(10) Istniał tutaj zamek na kępie obszernej blisko włók cztery, położenie jego względem miasta było w stronie pół-

Zwaliska te samym nawet upadkiem swoim znakomite, nasuwają zwiedzającemu nieomylną prawdę: iż wszelakie utwory ludzkie prędzej czy później ulegają zniszczeniu. Można zaiste o tutejszej warowni powtórzyć:

Pożarł wszystko czas łakomy,
Mrą i ludzie, mrą i domy. (11)

nocnej za rzeką Narwią, jedną nową a drugą starą wodległości wiorsty jednej, dwoma mostami od strony południa z miastem połączony, zaś od strony północnej w kierunku wsi Tatarom pięciu mostami odłączony od lądu stałego. Otoczony był do koła wodą, a za tą błotami niedostępnymi. Miejsce istnienia jego czyli murów jego wskazują gruzy i rozwaliny, wśród tych jest plac równy między wałami, na którym dotąd istnieje studnia w kształcie szesiogranu, wewnątrz marmurem wyłożona, obfitująca w wodę zdrową i wydostarczającą. Wież, basztów, bramów, niepozostało żadnego śladu, tylko wszędzie rozwaliny i zsepiska gruzów i kamieni zalegają. W tym miejscu jest teraz Tamoźnia i straż graniczna ze strony Cesarstwa.

(11) Nader przyjemną, a zarazem ważną przysługę, uczyniłby ten z uczonych któryby starożytne zamki, warownie, twierdze, gmachy świątynie z ubiegłych a odległych wieków pozostałe, opisami w jednym zbiorze alfabetycznie, lub w podziale kraju na prowincye jego, z dołączeniem rysunków ich, chociażby główniejszych podał do wiadomości potomnych, a przeto nie jeden szczegół w ustach ludu istniejący, z prawdą częstokroć mijający się sprostował, i czyny istotnie zasługujących na pamięć ludzi uwiecznił, a zarazem niejedną ciekawą okoliczność, dla dziejów już to kraju, już to mié-

19. Zdarzenia historyczne.

Wyliczmy teraz z porządku rzeczy, zdarzenia historyczne zaszłe w tutejszym grodzie i przyległym mu zamku.

I. Król Zygmunt August wkrótce przed śmiercią swoją dla panującej zarazy morowej w Warszawie

scowości tyczącą się wykrył!... Do zebrania podobnych wiadomości mamy już niemało posłużyć mogących materyałów, jakimi są szczegółowe opisy grodów, warowni, gmachów, w różnych częściach kraju istniejących, już to w pismach peryodycznych, a temi są: pamiętniki Warszawskie wydań Dmochowskiego, Osińskiego, Bendkowskiego, Wileński, Pszczółka Krakowska, Mrówka Poznańska, Pamiętniki historyczne: Sandomierski, Płocki, Kolumb, Czasopismo Lwowskie, Kalendarzyki polityczne, rozrywki dla dzieci, Pismiennictwo Krajowe, Przegląd Warszawski, Magazyn Powszechny, Muzeum domowe, Opisy Litwy, Podola, Ukrainy i tym podobne, Noworoczniki, Biblioteka Warszawska, umieszczane; już też oddzielnie z druku w różnych czasach wyszłe jak n. p. Opisy Miast Krakowa p. Ambrożego Grabowskiego Poznania p. Łukaszewicza, Lwowa p. Chodynieckiego, Wilna przez Balińskiego, a później przez Kraszewskiego, Lublina p. Sierpińskiego, Płocka i Pultuska przez W. H. Gawareckiego, Warszawy p. Gołębiowskiego, Jarosławia p. Siarzyńskiego, i Opis starożytnej Polski p. Świąckiego.

W Niemczech znalazło się niemało w różnych czasach badaczów przeszłości, którzy z miłą ciekawością dla czytelnika, opisy starożytnych rycerskich zamków kraju swego z czasów feudalnych zebrali, a nawet warownie podobne w Prusiech,

w r. 1572 wzięty mocno na siłach, przyjechał do Tykocina, i czyniąc rozporządzenie koło wzmocnienia tamiecznego zamku, polecił Staroście miejscowemu Łukaszowi Górnickiemu, (12) aby Mnichy mający

w Szląsku, w Szwajcaryi, w Saxonii, w Bawaryi i. t. d. z głębokiem śledzeniem tych pamiątek opisane zostały. Niebądźmy pośledni w tym przedmiocie naukowości, i jak przyswajamy sobie rozmaite wynalazki od okolicznych ludów, tak zapatrujemy się na ich zamiłowanie przeszłości i szczątków jakie im przodkowie w puściźnie zostawili.

(12) Górnicki Łukasz Starosta Wasylkowski i Tykociński rodem z Krakowskiego, mąż nauką, dobrem obywatelstwem i sposobem myślenia, wyższy nad osoby i przesady wieku swego. Urodzony około roku 1530 (lat temu 311) wychowanie szkolne odebrał w Akademii Krakowskiej, które przyjętym w ówczas zwyczajem w obcych Akademjach kończył. Dalsze ukształcenie i wprawę dwory możniejszych mu dały. Los dobry Górnickiemu zdarzył że się dostał na dwór Samuela Maciejowskiego Biskupa Krakowskiego, wówczas kanclerza W. koronnego, którego dom był cnoty i obywatelstwa szkołą. Po jego zejściu w domach wyższego znaczenia jako to: u Zebrzydowskiego Biskupa Krakowskiego bawił. Od tego przeszedł na dwór Zygmunta Augusta, któremu do pisania listów był podręcznym. Ten to Król język polski do używania w pismach urzędowych podniósł. Czytając nim pisane od Augusta do Panów rad listy niektóre, daje się poznać obfitość myśli, dobitność i jasność mowy Górnickiego. Umarł Zygmunt August r. 1572 dobroczyńca Górnickiego, bo od niego Starostwem Wasylkowskim i Tykocińskim był obdarzony. Górnicki z żoną swoją Broniewską z domu Chorażęgo Przemyślskiego córką, osiadł we wsi Lipnikach do sta-

klasztor w pobliżu zamku na inne miejsce koniecznie przenieśli się, chcąc ich klasztor znieść dla zamku. (13)

II. Słabym wielce Król ten z Tykocina przybywszy do Knyszyna, (14) tamże umarł dnia 7 Lipca tegoż

rostwa należącój, tam w ustroniu wiejskiem używając słodyczy domowego pożycia, ziemiaństwu i naukom się oddał. Dzieła jego piśmienne są następujące:

1. Dzieje w Koronie Polskiej od r. 1538 do r. 1572 w Krakowie r. 1567 wydane.

2. Rozmowa o elekeji o prawie o obyczajach polskich, podczas elekeji Zygmunta III. r. 1616 przez synów jego Łukasza i Jana wydana.

3. Dworzanin Polski w Krakowie 1566.

4. Rzecz o dobrodziejstwach Seneki wzięta w Krakowie r. 1593 w Drukarni Łazarzowej.

5. Daemon Socratis czyli rozmowa złodzieja z diabłem r. 1624.

6. Wierszem przełożona Tragedya Seneki Troast w Krakowie 1589 r. w Drukarni Łazarzowej, przypisana Piotrowi Wiesiołowskiemu Sekretarzowi J. K. Mości.

(13) Kroniki Bielskiego wydania Gałęzowskiego Księgarza V. czyli T. VII. stronnica 249, klasztor którego Zygmunt August na inne miejsce przenieść rozkazał, był O. O. Bernardynów, po którym tylko pozostają gruzy i cmentarz.

(14) Knyszyn odległe o mil 2 od Tykocina miasto podług opisu Gwagnina ozdobiono pałacem Królewskim, z ogrodem wielkim i zwierzyńcem kanałami poprzeryzanym. Zygmunt August w mieście tém z upodobaniem przebywał i polowaniem w przyległych lasach często bawił się. Żal i tkliwa pamięć Barbary żony, w sercu Króla tego zacnego nigdy niewyga-

roku, przeżywszy lat 52 wieku swego, a że w tém mieście jako wszędzie natenczas w Polsce wiele ludzi umierało, przez co z dworzan wielu od ciała królewskiego oddalało się, przeto toż ciało przewieziono do Tykocina z rozkazu rad koronnych i litewskich przybyłych do Knyszyna. Gdy zaś Zamek Tykociński, gdzie wszystkie skarby królewskie złożone były, dla wymarcia załogi pieszej powietrzem, źle był strzeżony, przeto Stany w czasie bezkrólewia zgromadzone, polecily Piotrowi ze Zborowa Wojewodzie Sandomirskiemu i Janowi z Tomie Kasztelanowi Gnieźnińskiemu, aby wedle potrzeby tenże zamek zabezpieczyli. (15)

III. Gdy w roku 1573 zjechali się do Warszawy na Konwokacyą, tak Senatorowie jako i Posłowie od rycerstwa na dzień 6 Stycznia, od panów Litewskich przybyli posłowie w osobach: Ostafeja Wołłowicza Kasztelana Trockiego, Pawła Paca Kasztelana Witebskiego, między innemi żądaniami od panów Rad swoich umieścili, aby bez nich nic w Tykocinie nieruszano, ani tam otwierano, zatém polecono Wołłowiczowi z Kasztelanem Chełmińskim opatrzenie tego grodu. (16)

sły, przez całe życie od jej zgonu, czarne suknie najczęściej go okrywały, a wszystkie jego pokoje w Knyszynie, kirem wybite były na znak żałoby, po nieodżałowanej nigdy małżonce. T. II. Str. 310 Pamiętników o Królowej Barbarze p. Balińskiego w Warszawie 1837 i 1840 u J. Glücksberga.

(15) Kroniki Bielskiego księga VI czyli F. VIII str. 20.

(16) Tenże str. 29

Z tego okazuje się iż wówczas zamek Tykociński był składem znacznych skarbów.

IV. Zwłoki Króla Zygmunta Augusta r. 1573 dnia 10 Września z Tykocina najuroczyściej do Krakowa przeprowadzone zostały (17) przy wielkim zebraniu się Senatorów, stanu rycerskiego, księży i ludu.

V. Po zejściu tego monarchy, Stany państwa naznaczyły siostrze jego królownie Annie, na utrzymanie 2,000 złp. na miesiąc i dochody starostwa Warszawskiego, Łomżyńskiego, Tykocińskiego, Bielskiego, i Wiskiego. Działo się to r. 1574. (18)

VI. Za panowania Władysława IV Króla Polskiego, Krzysztof Wiesiołowski wielki Marszałek Xięstwa Litewskiego postanowił wyfundować szpital na 12 żołnierzy szlachty w wojsku zasłużonych, w mieście Tykocinie, którego on podówczas był starostą. Tym celem dobra swoje dziedziczne Dolistów i Radzie, w Województwie Podlaskiem, a ziemi Bielskiej leżące, temuż szpitalowi przeznaczył, i one urzędownie w Kancellaryi wielkiej koronnej, pomienionemu szpitalowi zapisał; dozór szczególny nad tymże, wielkim koronnym Hetmanom na zawsze poruczając, onymże zasłużonym, ranami w bitwach poniesionymi okrytych, lub podeszłym wiekiem na

(17) Programą tego przeprowadzenia znajduje się w Pamiętniku Sandomierskim z r. 1829 F. II. str. 44r.

(18) Panowanie Henryka Walezego i Stefana Batorego p. Albetrandego w Warszawie w Drukarni Zawadzkiego 1823 r. F. I. str. 45.

służbie wojskowej strawionym, osłabionych żołnierzy, szlachty w tymże szpitalu umieszczać zupełną moc nadał. Urząd zwierzchniczy nad wzmiankowanym instytutem najbliższy po Królu i wielkim Hetmanie koronnym, z mocy pozwolenia sobie od Rzeczypospolitej udzielonego, do ostatnich życia swego dni, w osobie swojej a naprzyszłość po zgasłym swym życiu, w osobach Starostów Tykocińskich, czasowo będących, a wtenczas istniejących, jako z bliska na życie i obyczaje umieszczonych w szpitalu tym żołnierzy patrzeć mogących, ustanowił, z tym atoli wyrażnym obowiązkiem, iż oni tych tylko do szpitala rzezonego żołnierzy przyjmować będą mocni, których Hetman wielki koronny za zasłużonych uznawszy, zanominuje. Podobnież wewnętrzną administracją, już to szpitala w mieście Tykocinie, swym kosztem wymurowanego, już to dóbr Dolistowa z wsią Radzie, na utrzymanie tegoż szpitalu i w nim umieszczonych żołnierzy przez siebie zapisanych, przy tych samych starostach Tykocińskich pozostawił, z tym obowiązkiem iż oni z największą wiernością i przemysłem jako dobrzy ojcowie familij pomienionemi dobrami zarządzać, żołnierzom w szpitalu umieszczonym, przeznaczoną pensją regularnie co kwartał z góry opłacać, budowle wszelkie tak do gmachu Szpitala Tykocińskiego zwanego, należące, jakoteż i w dobrach onemuż zapisanych znajdujące się w całości i w dobrym porządku utrzymywać, należytość Wikaryuszom Kościoła Dolistowskiego z dóbr tychże przypadającą opłacać, i nakoniec co trzy lata Kom-

missarzom przez Króla wyznaczonym z administracyi swej rachunki składać są obowiązani. (19)

Fundacya ta zabezpieczoną i potwierdzoną została Konstytucją Sejmu koronnego Władysława IV. w r. 1633 w Krakowie, pod tytułem: Szpital Tykociński. (20)

Szacowna ta ofiara z dóbr własnych przez czcignego męża dla ulgi cierpiącej ludzkości uczyniona, niestety! przez nadanie później Tykocina i Starostwa tegoż nazwiska Stefanowi Czarnieckiemu celu swego arcychwalebnego, na który przeznaczoną była, niedoszła, i mimo sprawiedliwej reklamacyi familii fundatora niegdy Krysztofa Wiesiołowskiego W. Marszałka W. Xięstwa Litewskiego, niepamięci jest oddana!

(19) Obszerny i uzasadniony wywód fundacyi Krysztofa Wiesiołowskiego W. Marszałka W. Xięstwa Litewskiego w Tykocinie, jest w prośbie do Prokuratorzyi Jlniej Król, Pol. przez sukcesora fundusz czyniącego tegoż imienia Krysztofa Wiesiołowskiego Obywatela i Członka Towarzystw uczonych pod datą 20 Grudnia 1821 r. zanieśonej, wyluszczoney.

(20) Volumen Legum III. fol. 813 w te słowa:

•Fundacyą szpitala żołnierskiego w Tykocinie, którą W. Krysztof Wiésiołowski Marszałek nasz nadworny W. Xięstwa Litewskiego na majątności swej dziedzicznej w Województwie Podlaskiem, nazwanój Dolistowie uczynił i onęż w Kancelaryi Naszój W. koronnój personaliter przyznał, za prośbą onegoż, a zgodą i konsensem wszech Stanów we wszystkich punktach in toto approbujemy i żeby pomienione dobra, ani in toto, ani in parte, na żadną inszą rzecz przez Nas, ani potomki Nasze obrócone niebyły, mocą tego Seymu in perpetuum warujemy.

Czy urządzony w Tykocinie przez Hetmana Branickiego tak zwany Alumnat dla 12 wysłużonych żołnierzy z funduszem na dobrach Tykocińskich i Choroszczy przeznaczonym, odpowiada fundacyi Krzysztofa Wiesiołowskiego, nie jest wiadome piszącemu, i do badań jego nie należy.

VII. W roku 1657 dnia 17 Stycznia, jak opisuje Samuel Pufendorf (21) Hetmani Litewscy Sapięha i Gosiewski, miasto Tykocin na Szwedach, w czasie ich napadu pićrwszego na kraj Polski opanowane, odzyskali. Nagłony do poddania się dowódzca Szwedzkiej załogi 500 ludzi wynoszącej, na zamku Diterik Roia (Dieterich Reie) w rozpaczy zapaliwszy prochy, siebie, garnizon i część zamku na powietrze wysadził. (22)

VIII. W czasie powtórnego najazdu Szwedów Karol XII w r. 1703 twierdzę Tykocińską zdobył, którą później Polacy odzyskali, przy klęsce zupełnej ze strony opierających się w zamku Szwedów, poniesionej. (23)

W zapasach dopięro przytoczonych wojennych, warownie tutejsze w swoich uzbrojeniach wiele szkody poniosły.

IX. W roku 1705 dnia 1 Listopada Król August II. po odbyciu podróży z niebezpieczeństwem życia przy-

(21) Wdziele swoim *Historia gestarum Caroli Gustavi*.

(22) Opis starożytny Polski p. Święckiego Wyd. II. z r. 1828 T. I, str. 445.

(23) Załuski w dziele *Epistolae familiares* T. IV. str. 440.

był do Tykocina w towarzystwie trzech tylko osób (24) tamże dnia 3 tegoż miesiąca ustanowił, czyli raczej wznowił Order Orła Białego z napisem: *za wiarę, prawo i Króla*, którego medale z wizerunkiem swoim, wiernym sobie przyjaciółom rozdał. (25)

(24) Jeografia wschodniej części Europy czyli opis krajów przez wielorakie narody Słowiańskie zamieszkałych przez Stanisława Platę w Wrocławiu u Korna r. 1825 str. 187 187.

(25) Po zalaniu Polski przez zwyciężkie wojska Karola XII. kiedy Augusta zmusił do ustąpienia z kraju, Król ten przedsięwziął niebezpieczną do Tykocina podróż, w towarzystwie 3ch tylko osób dla widzenia się z Piotrem W. Imperatorem. Już w pobliżu miasta ujrzał że mocny oddział Szwedów zastępował mu drogę, w tak groźnym niebezpieczeństwie szuka bezpieczeństwa dla siebie w dworze Ziemiańszczyzny Polskiego. Przybywa śpiesznie, ale jakież było zadziwienie Augusta, gdy ujrzał w osobie gospodarza (którego nazwiska dzieje nam niezachowały) jednego z najzaciętszych nieprzyjaciół swoich, pomięszany zaledwo zdoła wymówić » żądam schronienia, Szwedzi wokoło « kiedy wspaniały odpowiedział Ziemiańszczyzna:

« Najjaśniejszy Panie! lubo wam nieprzyjazny, gdy żądasz » przytułku, niezawiedzisz się bynajmniej. Żądam wszystkiego » a ręka i serce jest na usługi Waszjej Królewskiej Mości. Nie » obawiaj się niczego, po moim chyba trupie, dostaną Szwedzi » waszą osobę » Jakoż niemniej dotrzymał słowa, i gdy minęło niebezpieczeństwo Król August udał się do celu podróży swojej. *Kaz. Wł. Wóycicki w Artykule Gościnność.*

W rozwinięciu postanowienia swego w roku 1703 Statuta Orderu tego przepisał. (26)

Pamięć czynu tego uwieczniają trzy medale z tego powodu wybite. (27)

(26) Królowie Polscy dawniej rozdawali łańcuchy złote z orłem białym i godnością kawalerską, przy koronacyach i uroczystościach radośnych zwyczajem w całej Europie używanym, aż do Zygmunta III, zatem starodawność orderu orła białego nie wywodzi się od r. 1705 lub r. 1713 lecz albo od Przemysława I. albo od Władysława Łokietka. Ci którzy temu ostatniemu przypisują ustanowienie orderu tegoż, powiadają że na weselu syna swego Kazimierza III. z Anną Gedyminówną był wprowadzony. Równość i niedostatek wyraźnych statutów przyczyny były podobno, że zaniedbano order orła białego. Wszakże gdy Władysław IV. o innym Niepokalanego poczęcia Najświętszej Panny zamysłał orderze, jakoby się orderzy z równością szlachecką w Rzeczypospolitej niezgadzały, zaniechać musiał zamiaru tego. Dzieje Króla Polskiego przez I. S. Bandkiego Wyd. II. w Wroclawiu u Korna 2820 r. T. II. str. 491—492.

(27) Jako to: *Pierwszy* S. G. Głowa bez żadnej ozdoby z prawej strony z napisem D. G. August II. Rex Polon. Elector Saxon: u dołu imie snycerza H. P. Groshart.

S. O. krzesło tronowe nad którym korona, a obok niej z obu stron po jednym orle, z pod korony zwieszona wstęga orderowa z wiszącą spinką gwiazdzistą, a we środku gwiazda, na której wyrazy: *pro fide, rege et lege*, w okolo *Restaurator ordinis aquilae albae*. W średnicy 32 linii, złoty, ważący 26 dukatów.

Drugi, jest podobny poprzedzającemu srebrny, ważący dwa łuty, w średnicy 22 linii.

X. W tymże samym czasie Król August II, z Cesarzem Piotrem W. zjechawszy się w Tykocinie, stałą przyjaźń i pomoc wzajemną ponowili, i ztąd obadwa Monarchowie do Grodna udali się. (28)

XI. W tymże roku 1705 szlachta pod protekcją Cesarza Piotra W. tu zebrana, zniosła manifest przeciw elekcyi Stanisława Leszczyńskiego na tron Polski nastąpióń. (29)

XII. W roku 1809 w czasie opanowania Warszawy przez wojska Austryackie, rząd ówczasowy objęty Radą Stanu, przeniósł się do Tykocina, gdzie cztery tygodnie przebywał, aż wojska nieprzyjacielskie z Warszawy w dniu 1 Czerwca tegoż roku ustąpiły.

Obraz niniejszy miasta Tykocina co do główniejszych szczegółów skreślony, daje czerpać przekona-

Trzeci S. G. Popiersie w zbroi wlewą patrzące, ze wstęgą orderową wiszącą z ramienia lewego, nad głową glob ziemski, w około: D. G. Fridericus Augustus Rex Poloniae et Elector Saxon.

S. O. Rozpostarta sama wstęga orderowa z wiszącą gwiazdą. W pośrodku zaś ośmioro kończąca gwiazda, na której są wyrazy *pro fide, rege, et lege. Restaurator ordinis Aquilae Polonicae.* Wszrednicy 23 linii, srebrny, ważyący 2½ lita.

Spis medalów polskich p. Felixa Bentkowskiego w Warszawie 1830 r. str. 104 i 105.

(28) *Historia Książąt i Królów* krótko zebrana przez Teodora Wege w Wilnie u Zawadzkiego 1824 r. str. 348 i *Ryz Historii Polskiej* p. Józefa Miklaszewskiego w Warszawie 1829 r. str. 365.

(29) *Święcki* w opisie Polski z r. 1828 T. I. str. 446.

nie, iż dla położenia swego nad rzeką splawną wśród równin gruntu klasy II urodzajnego co do plonu żyta i jarego zboża, łąk i pastwisk, jak niemniej łatwości posiadania drzewa do budowy i opału, miejscem jest dogodnym dla mieszkańców do zakładania fabryk siły wody do działań swoich wymagających zdatnym, zaś będąc miastem granicznym z Cesarstwem, posiada sposobność do handlu, jakoż nie można zaprzeczyć, iż Starozakonni w liczbie przewyższającej Chryścian tu osiedli, znaczny handel na różne przedmioty prowadzą, w ogólności uważając, sposób do życia dla mieszkańców Tykocina, jest dostatecznie zabezpieczony.

Wincenty Hipolit Gawarecki.



45

12

62202